



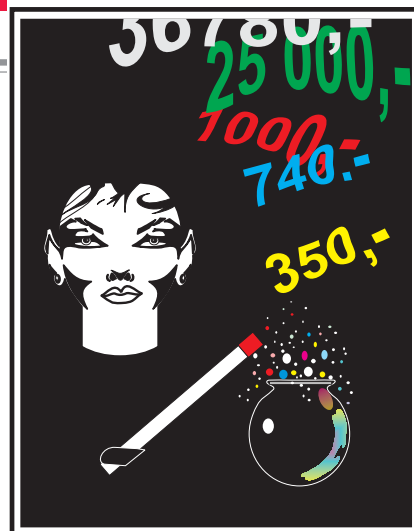
# Za wysokie ceny w GEODECIE?

**Szanowni redaktorzy czasopisma GEODETA, dlaczego opinię publiczną wprowadzacie w błąd? Podajecie ceny w geodezji i co z tego, że zaznaczacie, iż są to ceny z Warszawy i okolic, kiedy bardzo dobrze wiecie, że są one jednymi z najwyższych w kraju. Dla większości firm geodezyjnych i geodetów wykonujących usługi są to ceny, o których mogą najwyżej pomarzyć. Nie wspominacie natomiast ani słowem o cenach średnich, a tym bardziej – niskich.**

Wiem, że za chwilę zapytacie: to czemu nie bierzecie za swoją usługę więcej – jak to już nieraz usłyszałem od ludzi, którzy decydują o kierunkach i losach geodezji. Również podobnego zdania są naczelnicy wydziałów geodezji w powiatach. Tak, tak, ich nie interesuje ani jakość wykonanej usługi, ani tym bardziej los kolegów i koleżanek po fachu, dla nich liczy się tylko jak największa kasa, którą ściągają z geodetów za przysłowiową pieczętkę. Dlaczego za pieczętkę? Otóż ludzie ci – patrząc na ceny, które wy podajecie – uważają, że skoro geodeci i firmy geodezyjne zarabiają strasznie duże pieniądze, to można z nich ściągać haracz ponad granice możliwości. Jeśli nie wierzycie, to proszę sprawdzić, jakie są ceny na rynku usług geodezyjnych w byłych województwach ostrołęckim i łomżyńskim. Nie sądzę, że są one tak niskie, bo firmy geodezyjne i geodeci pracujący na własny rachunek nie chcą więcej za swoją usługę. Dobrze wiecie, że takie

ceny ukształtował rynek, a szczególnie ogólne ubożenie społeczeństwa i kryzys gospodarczy. Kiedy wykonanie mapy do celów projektowych kosztuje około 450 zł (w Ostrołęce nawet 350 zł), a faktura z ośrodka dokumentacji geodezyjnej wynosi prawie 100 zł, porównanie z waszymi cenami przyprawia o ból głowy i rozpacz. Nie dziwię się natomiast pani naczelnik Wydziału Geodezji, że na uwagę kolegi geodety na spotkaniu w starostwie dotyczącą zbyt wysokich opłat w ODGiK-u odpowiedziała, iż powiat nie zrezygnuje dobrowolnie z wysokich opłat, bo takich pieniędzy nie daje mu żaden inny wydział. I to są właśnie skutki podawania przez Was tylko najwyższych cen w geodezji. Bardzo proszę o niepodawanie moich danych, bo nie chcę mieć w przyszłości za mój e-mail kłopotów.

**Z poważaniem  
geodeta z 15-letnim stażem  
(dane autora znane redakcji)**



Cytowany z nieznacznymi skrótami list elektroniczny naszego Czytelnika jest wyrazem frustracji. Czytając go, można odnieść wrażenie, że za złą kondycję polskiej geodezji odpowiada redakcja GEODETY. Można by sądzić, że niskie ceny usług w okolicach Łomży i Ostrołęki spowodowane są tym, iż podajemy wysokie (ale przecież rzeczywiste!) ceny z Warszawy. Poza tym Czytelnik sugeruje, że wysokość opłat w ośrodku rzutuje na cenę usług, a geodezja jest dla starostw kurą znośną złotą jajką.

Odpowiadając na list od końca, sądzę, że dla wielu powiatów ODGiK-i, podobnie jak wydziały komunikacji, rzeczywiście są źródłem sporych dochodów. Natomiast opłaty urzędowe nie mają nic wspólnego z tym, za ile sprzedajemy swoje usługi. Gdyby opłata taka wynosiła 500 zł, a nie – jak podaje autor – 100 zł, to jego usługa byłaby po prostu droższa o 400 zł. Potwierdzam, że w Ostrołęce i Łomży najniższa stawka za mapę do projektu wynosi 350-450zł, a większość usług geodezyjnych jest o kilka-

R E K L A M A

dziesiąt procent tańsza niż w aglomeracjach. Tylko cóż z tego? Właściwe relacje cenowe oddaje dopiero porównanie kosztów utrzymania i prowadzenia firmy np. w Ostrołęce z tymi w stolicy lub innym wielkim mieście, o czym nasz Czytelnik najwyraźniej zapomniał.

Z pewnością nie podajemy cen najniższych (bo w dzisiejszej rzeczywistości nazbyt często są one skalkulowane poniżej kosztów lub zrodzone z niejasnych układów między zamawiającym a wykonawcą) ani cen najwyższych. Czy zdroworoządkowa średnia dla największych ośrodków w kraju, w których skupionych jest ponad 60% geodetów, to wprowadzanie opinii publicznej w błąd?

Najważniejsze w całym liście jest jednak ostatnie zdanie, w którym autor prosi, by nie podawać jego danych, bo nie chce „mieć w przyszłości za mój e-mail kłopotów”. Wynika z niego, że nasz Czytelnik się boi. Kogo boi się obywatel w kraju, w którym nie ma krwawej dyktatury i rządów jedynej słusznej siły narodu? On boi się urzędników. A szczególnie naczelników wydziałów geodezji i – jak wszyscy geodeci w Polsce – szefów ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej.

Zastanawiające jest to, że wśród wielu listów, jakie nadesłano w ciągu ostatnich lat do naszej redakcji, nie znalazł się ani jeden, który krytykowałby np. nierzetelnego dostawcę sprzę-

tu geodezyjnego, niesolidnego pracodawcę czy też był skargą zawiedzionego klienta lub ośrodka dokumentacji na jakąkolwiek firmę geodezyjną. Z pewnością istnieją kiepscy dostawcy, pracodawcy-oszuści i beznadziejne firmy, ale skala ich występowania ma się pewnie nijak do liczby konfliktów na linii petent (geodeta) – urzędnik (z reguły też geodeta). Stąd większość korespondencji dotyczy tego tematu.

Co istotne, prawie wszyscy nadawcy zastrzegają swoje dane personalne tylko do wiadomości redakcji. Oznacza to, że gdyby zostały upublicznione, mieliby oni nieliczne kłopoty w swoim powiatowym, starościąńsko-ośrodkowym „miejsu pracy”. Tak jest w całej Polsce, od jakiejś zapyziałej gminy aż po stolicę.

W opracowanym właśnie przez GUGiK projekcie nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* znalazły się postulowane przez środowisko zapisy wzmocniające elementy kontroli w działalności służby geodezyjnej. Powstanie liczebna, wielostopniowa struktura do kontrolowania wykonawców i nadzorowania urzędniczych poczynań. Odpowiedź na pytanie, czy kontrolerski zaciąg będzie kolejną niekompetną, biurokratyczną naroślą czy też narzędziem do eliminowania kiepskich wykonawców i kompromitujących administrację urzędników, przyniosą z pewnością kolejne listy.

Jerzy Przywara

## Tylko dla firm geodezyjnych!

Jeśli wykonujesz usługi geodezyjne i kartograficzne oraz chcesz się zareklamować, to za ten moduł zapłacisz kwartalnie 240 zł (+VAT). Możesz zamówić dowolną liczbę modułów, a my pomożemy Ci opracować Twoje ogłoszenie od strony graficznej.

Dział reklamy

## ArtGEO

### Usługi geodezyjno-kartograficzne

Opracowania numeryczne  
Mapy do projektu i do celów prawnych  
Tyczenia i inwentaryzacje  
Obsługa inwestycji  
Uzgodnienia ZUD

tel. (0 22) 446-86-30, kom. 0 605-768-425



GEOKART

Firma GEOKART poszukuje specjalistów geodetów z bardzo dobrą znajomością j. angielskiego na stanowiska kierownicze oraz specjalistów z zakresu geodezji inżyniersko-przemysłowej ze znajomością j. angielskiego, do pracy w krajach Bliskiego Wschodu. CV w j. angielskim proszę przesłać na adres:

GEOKART

00-950 Warszawa 1, Skrytka Poczтовая 105

# W sprawie polemiki nt. IRS

Pragnę tą drogą bardzo podziękować panu dr. W. Fedorowiczowi za rozwinięcie ciekawego tematu wykorzystania zdjęć IRS, zamieszczone w sierpniowym GEODECIE w artykule pt. „Bez korekacji świadomości i prawa ani rusz”.



Rozwijając od 1995 r. działalność doradczą na polu geomatyki w prowincji Alberta w Kanadzie, współuczestniczyłem m.in. w realizacji ambitnego projektu dla tamtejszego rządu – aktualizacji baz danych topograficznych na podstawie zdjęć IRS. Przez wiele lat byłem dystrybutorem Space Imaging US, w tym IRS. Dlatego moja znajomość tego tema-

» str. 58

R E K L A M A

A. Dworecki  
**USŁUGI GEODEZYJNE**  
01-863 Warszawa, ul. Jasnorzewskiej 1/23  
tel./faks (0 22) 669-15-16

GEOKAD

- \* Obsługa geodezyjna budownictwa
- \* Pomiary sytuacyjno-wysokościowe oraz mapy i wtórniki do projektów
- \* Uzgodnienia dokumentacji ZUD
- \* Mapy do celów prawnych, projektowych metodą klasyczną i numeryczną
- \* Pomiary odkształceń i osiadań
- \* Tyczenie i inwentaryzacja powykonawcza

biuro: ul. Franciszkańska 4a m. 45  
tel./faks (0 22) 831-41-12  
www.geokad.pl

## GEODEZJA W PEŁNYM ZAKRESIE – PROFESJONALNIE I SZYBKO



### Trójmiejskie Przedsiębiorstwo Geodezyjne

**ArGeo Spółka z o.o.**

81-415 GDYNIA, ul. Batalionów Chłopskich 24, www.argeo.pl  
tel. (0 58) 622-89-45, faks (0 58) 622-28-72, e-mail: argeo@use.pl

### KONKURS

Do końca roku, co miesiąc, będziemy drukować kolejne wyrazy hasła konkursowego. Pierwszy nadawca pełnego hasła otrzyma od firmy

ArGeo nagrodę-niespodziankę.

Wyróżnienie

GENEZA